



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Plan ten ma dojść do skutku, skoro tylko zgodzi się na to formalnie prowizoryczny rząd rosyjski.

Revolucja w kinematografie.

Po wszystkich miastach gubernjalnych wystawione zostaną obrazy kinematograficzne, których zdjęcia dokonano podczas dni rozruchów w Piotrogradzie.

Teatry piotrogrodzkie, jak również i teatry w Moskwie i Kijowie zostaną otworzone natychmiast po pochowaniu ofiar rewolucji, których liczba według doniesień pism angielskich wynosi przeszło 2.000.

Milicja polska w Moskwie.

Dzięki sprężystości polskich komitetów moskiewskich i piotrogrodzkich zdołano uratować wszelkie polskie instytucje od wykrecoenia, jakich dopuszczał się podległy tłum, ściszający walkę uliczną i ścigający ukrywających się agentów i policjantów dawniejszego rządu. Polacy ustanowili wszędzie własną milicję, która rozciąga swą czujność nad polskimi szkołami i własnymi instytucjami.

Rusini niedowierzają Milukowowi.

W prasie rusińskiej spotykamy się z wyrazami niedowierzania pod adresem Milukowa, od którego ukraińcy nie spodziewają się podług najnowszej uwagi sytuacyjnej „Dita” żadnego korzystnego do narodu rusińskiego odnośzenia się.

Słowcy interesują się armją polską.

W gazecie słoweńskiej „Edinnost” znajdujemy ciekawą wzmiankę o projektowanej i organizowanej już ostatnimi czasy własnej armji polskiej. Ta ostatnia ma i powinna zdaniem dziennika odegrać jeszcze niemalą rolę podczas obecnej wojny.

„Życzliwość Rosji nigdy nie była bezinteresowną; zawiera w sobie zawsze jakąś ukrytą myśl, która umie czekać chwili sposobnej, aby w całej swej ohydnej nagosci wyjść na światło dzienne...”

Rosja ma politykę sobie tylko właściwą; pomaga swoim sprzymierzeńcom, czekając, aż będzie mogła ich pochłonąć”.

Polska a Belgja.

„Frankl. Z.” donosi, że belgijski poseł socjalistyczny Lorand, przebywający od wybuchu wojny w Szwajcarii zamieścił w „Journal de Geneve” artykuł pod adresem polaków, doradzając im zadowolenie się autonomją ze strony Rosji.

Belgowie odpowiedzieli dwutygodnik „Le moniteur polonais”, wychodzący w Lozannie, dowodząc, że polacy domagają się zupełnej niepodległości. „Belg — pisze „M.” — który sam pragnie niepodległości swej za wojowanej ojczyzny, powinien zrozumieć i odczuć istotne pragnienie polaków.

Gdy w r. 1880 brzmiały gorące okrzyki za niepodległością Belgji podczas wystawienia „Niemej z Porticii” w brukselskiej operze, nikt nie śmiał prawić belgom o autonomji pod rządami króla Holandji i dynastji orabskiej. Ale belgowie woleli wówczas słuchać patrioty Pottera, który walczył o niepodległość. A w szeregu rewolucjonistów belgijskich walczyli wówczas także i polacy.

Car Mikołaj I sztykował już wprawę przeciw zbuntowanym belgijskiemu, gdy wybuchło powstanie listopadowe.

Polacy uratowali wówczas Belgję. I dzięki polakom jest dziś pan Lo-

Skrzynecki organizował na wezwanie króla Leopolda i hr. Merode armję belgijską ku obronie niepodległości.

Niechaj więc i belgowie dzisiaj zrozumieją dążenia polaków do niepodległości.

Z Kalisza.

Wylw Prosny.

Odwilż po znaczących opadach śnieżnych wywołała znaczne przybranie wody w Prośnie, która w niektórych miejscach, szczególnie w górze rzeki, wystąpiła z brzegów.

W Kaliszu park nowy przy ulicy Rypinkowskiej, Zawodzie, Stare Miasto, zalane są wodą, która dostała się i do położonych tam domów. Również przedostała się woda do suterenu przy ul. Niecałej, obok parku. Przed mostem przy ul. Ciasnej i Towarowej wytworzył się zator, który musiano rozsądzać prochem.

KRONIKA

Z kościołów.

Niedziela palmowa obfituje w rzeźne i piękne obrzędy kościelne. Przed sumą odbywało się we wszystkich kościołach częstochowskich święcenie palm i procesja z niemi, następnie trzykrotne uderzenie krzyżem w zamkniętą bramę kościoła, smaganie gałązką palmy wizerunku ukrzyżowanego Chrystusa, wreszcie uczenie krzyża Pańskiego.

Podczas Mszy św. kapłani czytali pasję niedzielną, czyli historję Męki P. Jezusa podług opisu znajdującego się w ewangelji św. Mateusza.

Przy końcu pasji, gdy kapłani dochodzili do słów, którymi ewangelja opisuje skonanie P. Jezusa, klekali wraz z wiernymi na kolana i przez chwilę dłuższą rozmyślali nad męką i śmiercią Zbawiciela.

Z niedzieli.

Pierwsza niedziela kwietniowa i ostatnia przed świętami nie była tradycyjną niedzielą „złotą” dla kupców, który zwykle w dniu tym zbierali obfito plony. Przeciwnie w sklepach, gdyby gdzie znalazła się pierwsza wiosenna mucha słyszećby można jej bzyckanie, taka cisza panowała wszędzie.

W południe, jak zwykle, spacerowicze, niby kacuzszki dreptali po mokrych błotnistych chodnikach i tylko dźwięki orkiestry miały widocznie okrasić wszelkie inne braki.

Prima Aprilis nie obfitował w „kawaly”, jednego tylko z obywateli u dało się postawić na „równe nogi”, gdy szanowny obywatel spał jeszcze.

Oto ni mniej ni więcej zawołano mu nad uchem: Car Mikołaj przyjechał do Częstochowy!

Szanowny obywatel pod wrażeniem tej wieści zerwał się z łoża i wyprostował, jakby ex car stał przed nim.

Mówiono o nim, że czytywał szczególnie chętnie wieści o przewrocie w Rosji.

Dzisiejsze zebranie Częstochowskiego Tow. Rolniczego.

Dziś we wtorek 8 bm. o g. 8 po poł. w sali biblioteki parafjalnej św. Zygmunta odbędzie się miesięczne zebranie Częstochowskiego Tow. Rolniczego.

Dzisiejsza sprzedaż rabatowa.

Dziś, we wtorek d. 8 kwietnia p. Aleksander Hoffman właściciel sklepu aptecznego w Starym Rynku przeznacza duży procent ze sprzedaży na Samopomoce szkolne, jutro zaś na biedną dzieci.

Dymisja Deputacji Żywnościowej.

Jak się dowiadujemy, Deputacja Żywnościowa złożyła w Magistracie podanie o dymisję.

Na zasadzie istniejącej ordynacji miejskiej, dymisja ta nie mogła być przyjęta, aż do czasu sformowania nowej Rady Miejskiej i Magistratu, które wylonią, nowe Deputacje, co też w najbliższym czasie nastąpi.

Obecnej Deputacji Żywnościowej polecono przygotować wszystko, aby odbiór majątku mógł być szybko przeprowadzony.

Odwołanie zebrania.

Zapowiedziane na niedzielę 1 bm. ważne zebranie członków Kasy Pożyczkowo-Oszczędnościowej, w skutek przybycia tylko 80 osób odłożono do następnego terminu tj. 15 bm.

Wanda Landowska w Częstochowie.

W końcu bieżącego miesiąca zawiata do naszego miasta na gościnny występ słynna pianistka p. Wanda Landowska, która wykona na klawikordzie szereg utworów ze starego repertuaru.

Dziwne żądanie.

Właściciele posesji i placów przy ul. Pięknej poza ulicą Ciemną powysypywali ścieżki żużlami i w ten sposób zastąpili chodniki, umożliwiając przebrnięcie przez błota mieszkańcom tej dzielnicy.

Znalazł się obywatel posiadający w tej dzielnicy ogród i w dali posesję, który nie wysypał koto swego ogrodu ścieżki, lecz wymaga od przechodzących by ci schodzili mu z drogi wchodząc w błoto i wodę, gdy on kroczy po ścieżce przy swoim ogrodzie.

Dziwne zaiste żądanie?

Z odczytu polsk. Tow. Krajoznawczego.

Dawno już nie widzieliśmy na żadnym odczycie tak szczerze wypełnionej sali, jak na odczycie niedzielnym, urządzonym staraniem Częst. oddziału Tow. Krajoznawczego, to też konstatujemy fakt ten z prawdziwą przyjemnością, wyrażając życzenie, by doniosła akcja częstoch. oddziału Towarzystwa Krajoznawczego cieszyła się nadal nie mniejszym poparciem niż odczyt niedzielny.

Jeden z pionierów idei poznawania ziemi ojczystej, p. Al. Janowski na wstępie swego odczytu zaznaczył, że nie można miłować tego czego się nie zna, nie można cenić rzeczy nieznannej, a taka terra incognita jest dla polaków ziemia ojczysta.

Nie wszyscy wiedzą, że w głębi ziemi polskiej znajdują się najbogatsze pokłady węgla w Europie, najobfitsze źródła naftowe w Galicji, a wszystko niestety już nie w rękach polskich pozostaje, lecz francuzów przedstawicieli innych narodowości — tylko nie gospodarzy ziemi polskiej.

Barwny i miły odczyt, urozmacony cytatami największych poetów polskich, wskazujących w słowie pięknym krasę i bogactwo ziemi naszej ilustrowany był również szeregiem bardzo ładnych przezroczoy, wyobrażających najpiękniejsze zakątki Polski.

Niby w podróży krajoznawczej, zwiedzili słuchacze dolinę Prądnika, Jurę krakowską, Tatry niebieskie, a znaleźli się u źródła Wisły, w puszczy Białowieskiej, na ulicach Krakowa, Poznania w kościołach polskich na Starym Mieście, w Kazimierzu nad Wisłą i w tych pięknych zakątkach, zabitych od światła des-

kami, gdzie stopa turysty polaka winna kroczyć.

Odczyt urozmaicały też wspomnienia z ostatniej podróży prelegenta do Ameryki, wreszcie po skończonym odczytzie gromkimi oklaskami żegnał audytorjom sympatycznego prelegenta.

„Dwie wdowy nieboszczyka“.

W drugim dniu świąt Wielkanocnych w lokalu Stow. Rzemieśniczo-Przemysłowego, ul. Panny Marii 9, odbędzie się przedstawienie amatorskie „Dwie wdowy nieboszczyka“ doskonała farsa w 3-ach aktach Bissona.

Reżyserję objął p. E. Stokowski, który też wraz z całym zespołem dokłada starań, by przedstawienie wypadło pod każdym względem po myślnie.

Celem uwolnienia publiczności wesołego spędzenia chwil świątecznych odbędą się dwa przedstawienia, pierwsze o godz. 8 po poł. i drugie o 8 wiecz.

Bilety do nabycia w cukierni W-nej Jackowskiej u p. Szymańskiego.

Z zebrania Sekcji przeciwzembraczej.

W ubiegłą niedzielę w gmachu Tow. Dob. dla chrześcijan odbyło się ogólne zebranie członków Sekcji przeciwzembraczej, które zagała wobec dwudziestu kilku osób przewodniczącą sekcji p. W. Bzowska proponując na przewodniczącą zebrania ks. kan. M. Fulmana, którego zebrani powołali przez akklamację. Sekretarzował p. Z. Tyszecka.

Sprawozdanie z działalności sekcji, które zostało przyjęte bez dyskusji, odczytała sekretarka zarządu sekcji p. J. Kozłowska.

Ze sprawozdania dowiedzieliśmy się, że sekcja pomimo nader ciężkich warunków, dzięki energicznej pracy zarządu, rozwija się bardzo i główny nacisk kładzie na utrzymanie dwóch ochron, które powołała do życia, a na utrzymanie których fundusze czerpie ze składek członkowskich, z dochodów urządzonych widowisk, z ofiar poszczególnych jednostek, oraz z zapomóg R. O. m. Częstochowy.

Ogólny dochód za r. 1916 wyniósł sumę rb. 4467 k. 58, rozchód rb. 4304 k. 68, pozostało w kasie na 1 stycznia rb. 163 k. 40.

Do sprawozdania kasowego dodać należy ofiary w naturze, które obliczając po cenach rynkowych w chwili ich otrzymania, dają sumę około rb. 2000.

W ochronkach znajdują opiekę i pożywienie 60 dziatwy biednej. Sekcja liczy 102 członków.

Pan Cygański komunikuje, że R. O. powiatu częstochowskiego postanowiła wypłacać sekcji zapomóg miesięczną w sumie rb. 100.

W dalszym ciągu zebrania podnoszono kwestję przemianowania sekcji, na Towarzystwo przeciwzembraczej i po dyskusji przeszedł wniosek ks. kan. Fulmana, który motywując tym że sekcja licząca część zapomóg nadal otrzymywał będzie z R. O. m. Częstochowy i wobec tego musi poddać się poniekąd R. O. zachowując swoje autonomiczne stanowisko.

Wniosek zreferowano w następujący sposób: „Ogólne zebranie Sekcji przeciwzembraczej postanowiło prosić R. O. m. Częstochowy o przejęcie pod swą egidę sekcji przeciwzembraczej wraz z ochronką im. Królowej Jadwigi i zatwierdzenia regulaminu dla tejże sekcji według którego sekcja działać będzie“.

Następnie wobec złożenia mandatu przez dotychczasowy zarząd, przystąpiono do wyborów i powołano

po raz wtóry zarząd poprzedni, który nie przyjmując mandatów zmusił zebranych do ponownego głosowania, które dało wynik następujący: wybrano pp. M. Pawlakowa, Z. Tyszecką, Z. Stawnicką (ponownie), S. Piszczewską i J. Kozłowską (ponownie).

Komisji rewizyjnej nie wybierano, gdyż ta wyłoniona zostanie przez R. O. m. Częstochowy.

Kradzież z biedy.

Sąd pokoju I okręgu m. Cz. rozpatrywał sprawę o kradzież na cmentarzu.

Oto w dniu 1 marca b. r. podczas silnych mrozów z ogrodzenia cmentarza na Kulach wyrwano 26 sztachet.

W d. 2 ub m. zwrócono się w tej sprawie do niemieckiej policji kryminalnej. Ślady prowadziły do mieszkania Fr. Kotasa zamieszkałego przy ul. Cmentarnej pod № 86. U K. znaleziono kilka sztachet. Kotas przyznał, iż wziął kilka sztachet, gdyż nie mógł dostać węgla. Do przeniesienia sztachet użył swego brata Stefana.

Sąd skazał Franciszka, syna, Kotasa lat 40 na 1 miesiąc więzienia i zapłacenie rb. 15 kosztów sądowych i rb. 8 na rzecz Dozoru Kości parafji św. Zygmunta.

Do czasu uprawomocnienia się wyroku, złożenia kaucji lub poręczenia do wysokości rb. 50 zatrzymał F. Kotasa w areszcie.

Stefana syna Stanisława Kotasa, lat 14, jako nierozumiejącego znaczenia popełnionego przez niego czynu, sąd od odpowiedzialności uwolnił i oddał pod dozór odpowiedzialny matki Antoniny Kotas.

Małoletniego St. Kotasa bronił z urzędu adwokat przysięgły Stanisław Rumszewicz.

Sprzedaż Kartofli.

Nadeszły dalsze transporty kartofli. We wtorek więc i środę dn. 8 i 4 b. m. odbywał się będzie w Biurach Okręgowych rozdawnictwa karty chlebowej sprzedaż dodatkowa kwitów na kartofle dla osób na wszystkie litery alfabatu, które dotychczas kwitów na serję XI (przeszła) kartki zielone C—D nie wykupiły. Osoby te mogą również nabywać marchew w ilości 6 f. nt. na osobę za 60 fenigów. Kartofle i marchew wydawane będą w fabryce Peltzerów na mocy wykupionych kwitów i kartek C—D.

Od czwartku dn. 5 b. m. rozpoczyna się sprzedaż kwitów na kartofle na nową serję XII kartki A—B (kolor ceglasty) w Biurach Okręgowych rozdawnictwa karty chlebowej na następujące litery: w ilości 6 funt. na osobę za 80 fenig.

w czwartek 5 kwietnia na lit. K
w piątek 6 „ „ „ S
w sobotę 7 „ „ „ G L L

Jednocześnie odbywać się będzie w Biurach Okręgowych sprzedaż kwitów na marchew na powyższe litery w dotychczasowej ilości 6 funtów na osobę za 60 fenigów. Kartofle wydawane będą w fabryce Peltzer na mocy wykupionych kwitów i kartek A—B marchew zaś na mocy kwitów i kuponów karty żywnościowej nr. 18.

Benefis W. Piotrowskiego.

W dniu 16 kwietnia w teatrze „Odeon“ odbędzie się benefisowe przedstawienie kierownika zespołu artystycznego tegoż teatru p. W. Piotrowskiego.

W dniu tym przypadają również rocznice jego urodzin jak i 37 lecie pracy scenicznej.

Na uroczysty ten wieczór, który jednocześnie będzie wieczorem potęgalnym całego zespołu, beneficent

s. p.

Franciszek Czaplak

b. urzędnik akocyzy

Zmarł d. 1 Kwietnia 1917 r. przeżywszy lat 65. Wyprowadzenie zwłok z domu przy ul. Wieluńskiej Nr. 54 do kościoła św. Rocha nastąpi we wtorek d. 3 Kwietnia r. b. o godzinie 9-gj rano
O czym zawiadamia stróżka

Rodzina.

szkuje wiele niespodzianek, między innymi sztukę aktualną, graną ostatnio z wielkim powodzeniem w Warszawie.

Z kucheni R. O.

W kuchniach R. Op. m. Częst. w czasie od dnia 19 | 3 do 25 | 3 1917 wydano obiadów:

Kuchnia II, ludowa—po 14 gr.—00 po 20 gr.—299, służbie—183, bezpłat.—5,842, ogółem—6274.

Kuchnia III, dla intel.—po 25 kop.—63, po 7 kop.—00, po 10 k.—00, służbie—77, bezpłatnych—1,756, ogółem—1,896.

Kuchnia IV, ludowa—po 7 k.—00, po 10 k.—00, służbie—217, bezpłatnych—18,609, ogółem—13,826.

Kuchnia V, dla chorych—służbie—00, bezpłatn.—980, ogółem—980.

Kuchnia VI, dla chorych—służbie—00, bezpłatnych—708, ogółem—708.

Ogółem: po 50 gr.—63, po 14 gr.—00, po 20 gr.—299, służbie—427, bezpłatnych—22,896, ogółem—23,684.

Zapomóg wydano dla 186 rodzin na sumę Mk. 1.983 fen. 00.

Wydano herbat 20844 porcji.

Rozmaitości.

Długość życia znakomitych ludzi.

Niema wątpliwości, że zatrudnienie wywiera wielki wpływ na długość życia ludzkiego. Porównanie wieku niektórych znakomitych mężów w naukach i sztukach, zrobione przez Maddena w Anglii, bardzo ciekawe pod tym względem przedstawia dane.

Z wyliczenia jego widzimy, iż Bakon żył lat 78, Kopernik—70, Galileusz—78, Kepler—60, Laplace—79, Newton—84, Tycho de Brahe—55, Aleksander Humboldt—90, średnia zatem długość życia uczonych tego rodzaju wypada na 75 lat; dowód, że zajęcia nocne astronomów i badawca przyrody nie wywierają szkodliwego wpływu na zdrowie.

Przechodząc do poetów znajdujemy: Ariost żył lat 59, Dante—66, Tasso—52, Byron—87, Milton—66, Mickiewicz—57, Jan Kochanowski—54. Średnio przeto—57 lat.

Pisarze dramatyczni korzystniejszej mają rezultaty. Goethe żył lat 63, Kornel—78, Szekspir—52, Szyller—46, Alfieri—65, Rassyn—66, Moliere—59, nasz Zabłocki—67, a Aleksander Fredro—80. Średnio tedy lat 67.

Szczęśliwsi jeszcze od nich są kompozytorowie muzyczni. Gluck dożył 76 lat, Haydn—78, Beethoven—87, Bach—66. Tylko Mozart umarł, mając lat 36, nasz Fryderyk Szopen w 40 roku życia swój żywot zakończył. Średnia więc długość życia wypada tu na lat 64.

Filologowie żyją średnio lat 60, a teolodzy—69. Prawnicy, średnio dochodzą do 60 roku życia; malarze i rzeźbiarze, do—70.

Romansopisarze i dziennikarze bardzo rzadko dochodzą do 69 roku

tycia. Oni tedy i poeci żyją najkrócej!

Widocznie zajęcie się polityką i utworami wyobraźni jest zdrowiu szkodliwe, może dlatego też, że przeważa pomiędzy sobą, częste walki zaszły, przy nieregularnym życiu, a. często i niedostatku.

Wojna w Alpach.

Na szczycie Ortleru i na siedle Stifskim, jak opisuje korespondent wojenny L. Adelt w „Berliner Tageblatt” — ogromne śniegi utrudniają komunikację i jedynie wielkie wysiłki żołnierzy mogą uczynić drogi podatnymi dla komunikacji.

Niebezpieczeństwo zagraża tam również od lawin, które staczając się w przepaście, pociągają za sobą całe lasy i wszystko, co stoi im na drodze. Śnieg na drogach przełączonych leżący czasami na wysokości domów, zasypuje nieraz połączenia telegraficzne, a niekiedy zrywa je burza śniegowa, wówczas to służbę komunikacyjną między strażami polnymi spełniają psy t. zw. patrolowe.

Niektóre stanowiska tego odcinka najlżejsze są i nie są zbyt trudne.

ści. Stanowisko np. na szczycie Ortleru na wysokości 3900 m. trów, ponad poziom morza stanowi rekord pod tym względem.

Miejsca pobytu żołnierzy bywają budowane w rozpadlinach lodowców. Tam urządzają baraki, nakryte dachem z pały. Z tych koszar lodo wył. ciągnie się tunel na 200 do 300 metrów, a od jego wylotu rozchodzą się krótkie korytarze, prowadzące po stanowiska karabinów maszynowych. Posterunki strzegące linii zewnętrznej, są ostonięte, jakby w kłach polarnych i wskutek niezmiernego zimna zmieniają się co 10 minut.

Wojna, tutaj toczona, jest wojną indywidualności sił i stawia nadzwyczajne wymogi osobnikom. Wskutek nadmiernych wysiłków często spotyka się chorobę serca. Ranami marnymi w bardzo krótkim czasie, jeżeli nie mają natychmiastowej pomocy, bo temperatura spada tutaj z dnia do 36 stopni, w nocy poniżej 40 stopni Celsjusza.

Stanowiska przeciwników, nie mają bliższej odległości jak 600 metr. Ponieważ są tu niemożliwymi są rowy strzeleckie, na tych wysokościach,

rolę obronną spełniają polne stráže, mające za główną broń karabiny maszynowe. Ich zadaniem jest obsadzenie panujących nad innymi szczytów górskich; do tego nie używa się całych oddziałów lecz poszczególnych ludzi, znających do rzędy góry.

Transportowanie rannych i zabitych trwa długo i jest bardzo niebezpieczne. Jedzenie przynoszą trzy razy dziennie w ciężkich 50-oi kilogramowych skrzyniach. Wino i herbacę gotują na wodzie ze śniegu na podmurowanych piecach kamiennych, a węgiel do nich przywozi z dołu kolejka, specjalnie w tym celu zbudowana.

Organizacja — to nasza siła!

DOKTOR MEDYCYNY Paweł Broniatowski

w CZĘSTOCHOWIE
ul. Panny Marji Nr. 21.
Choroby skórne i dróg moczowych.
Ordynuje: od 9—12 rano i od 4—7 p.p.
Panie od 12—1 po południu.

Teatr „PARYSKI” ul. P. Marji 19.

Program od soboty 31 Marca do środy 4 Kwietnia 1917 r. włącznie.

Indyjski szal

Niebywale interesujący dramat życiowy w 4-ach wielkich aktach w Roli głównej piękna i znakomita artystka **Erna Morena** Obraz ten cieszył się w Warszawie ogromnym powodzeniem.

Podróż brzegami **Marji** (zdjęcie z natury.)

Na i Program:

Porcelanowa figurka Arcywesoła farsa w 2-ach aktach.

Uwaga: Uczniowie w uniformach będą mieli sprzedawane bilety za okazaniem pozwolenia od Dyrekcji Szkół.

Anons. Z powodu świąt Wielkanocnych teatr od 5 do 7 Kwietnia czynnym nie będzie. Zmiana świątecznego programu w niedzielę 8 Kwietnia r. b.

Teatr „ODEON” ul. P. Marji 27.

Program od soboty 31 Marca do środy 4 Kwietnia.

Ostatni program przedświąteczny

Walka tytanów

Najnowszy dramat sensacyjny w 4-ach wielkich aktach. W roli głównej słynny artysta: **Erich Kaiser Titz.**

Miłość i moda Wyborna komedia w 2-ach aktach.

Na scenie

Czuła struna

Operetka w 1-ym akcie przez Clairville Tniboust.

UWAGA: W czwartek 5, piątek 6 i sobotę 7 Kwietnia przedstawień nie będzie.

Krawiecka pracownia garderoby męskiej

W. Małozzyńskiego

w Częstochowie, ul. Panny Marji 29/30.
Poleca Sz. Panom swój skład gotowych ubrań jako to: Palta, garnitury marynarkowe spodnie. Specjalny dział ubrań uczniowskich dla wszystkich szkół i klas. Na czasie!!! Pracownia uskutecznia wszystkie przeróbki, reperacje, czyści i odświeża wszelką garderobę szybko i po umiar. cenach.

O dzis i przez święta Wielkanocne ceny na portrety oraz na wszelkie inne fotografie zniżone. Oprócz tego dodaje jako prezent święte śnie bezpłatnie do każdego tuzina pocztówek jedną fotografię gabinetową ozdobną i książkę Pierwszorządny Zakład Artystyczno-fotograficzny pod firm. „Apollo” ul. Panny Marji Nr. 22.

Zgubiono kopie sąłowe gm. Huta Stara i inne papiery. Uprasza się znalazcy o łaskawe oddanie za wyagrózeniem do Adm. Gońca. 208-

Wielki wybór płyt patefonowych, na święta „Allojuja” oraz aparatów po cenach przystępnych poleca. Skład Patefonów ul. Panny Marji Nr. 19 204-

Ofiary:

Mieczysław Bolesław Hoffman składa dla najbiedniejszych Chrześcijan do roz p. Rady Opiek. rb. 100 kwit 141 dla biednych do uzn. Redakcji rb 25 kwit 142 i na śniadania dla biednych uczniów rb 25 kwit 143

Ogłoszenie.

Niniejszym podaje się do wiadomości, że nadal sprzedaję mięsa od dnia dzisiejszego odbywać się będzie w godzinach popołudniowych t. j. od godziny 5-jej do 7-jej.

Częstochowa, 29. marca 1917.

MAGISTRAT
Knoblauch.

Z okazji zbliżających się świąt Ceny na fotografie zniżone do każdego tuzina pocztówek dodaje bezpłatnie jedną fotografię gabinetową **kolorowaną** i książkę. Zakład fotograficzny B. Wollenberg ul. Panny Marji Nr. 40. 061-

Ogłoszenie.

Po porozumieniu się rodziny ś. p. Stefana Gebajskiego z wierzycielami i na zasadzie tegoż będą sprzedawane przez licytację maszyny i szyny do wyrobu kłódek prasy bębny szlifierne i t. p. narzędzia ślusarskie i motor naftowy. Sprzedaż odbędzie się we wtorek 3 Kwietnia r. b. ul. Warszawska Nr. 38. 198-

Stróż potrzebny do domu Nr. 27 przy ul. Panny Marji 198-

Sprzedam lustro, szafę łózk. krzesła, i gramofon z płytami w dobrym stanie ul. Panny Marji 19 wejście z bramy 203-

Osoba młoda, posiadająca muzykę w stopniu wyższym, pragnie wyjechać na wieś. Szczęśliwy i warunki do omówienia ul. Szkoła 3. dom W. Paolorkowskiego) m. 1 (parter) 058-

Do sprzedania szafa dębowa kredens stół, krzesła m. stercze i garniturek mebli buduarowych Tapicer ul. Młodziana dom Szulca Wejście II-gie Cienna 38. 210 |

Nauzycielka muzyki, poszukuje lekcyj na wsi, za utrzymanie Oferty prosię składać w Redakcji Gońca Częst. dla A. G. 195-

Okazyjna sprzedaż bruku ul. Panny Marji róg Nowego Rynku Nr. 1 A. Prusickiego. 205-

Naczynia kuchenne
wyroby blaszane towary

żelazne

poleca **W. Nowicki**

dawniej **W. Stajewski** ul. P. Marji 38;

Reperacje przeróbki gramofonów i t. p. Wynajem patefonów i płyt na święta, oraz film do kinematografów „Kok” specjalny skład ul. Panny Marji Nr. 19 202-